

Gorąco Szanowny Panie Redaktorze w to letnie lato!

Tak pięknie i spokojnie zapowiadał się czerwiec. Telewizje miały znakomity temat: polowanie na pirata drogowego. Co raz to powtarzali jazdę wypasioną bryką na fajnym przyspieszonym filmie. Prawie przez tydzień. Największe szczyty polskiej palestry rozważały, mizdrząc się w telewizorze, za co by takiego zamknąć. Pirat filmik nakręcił, sam komentował i z policji żartował. Na takiego nie ma paragrafu! A za kradzież batonika za złotówkę jest. Tym bardziej, że łatwo takich wyłapać. I wskaźnik wykrywalności rośnie, że ho, ho!